

Sylwia Lipka, Zobacz

Zobacz jak kwitnie świat
Gdy mnie nie trzymasz w dłoni
Zastanów się skąd uśmiech ten
Nie chce zejść (o nie!)

Jestem już w połowie drogi
Nie masz siły by mnie gonić
Z Tobą chciałam spędzić dzień

To się nawet nie chce zmieścić w głowie
jak ściągałeś mi sen z powiek?
Przy Tobie
z nudów
spać się chce

przystałam już dawno biec
i tak nie złapiesz nigdy mnie
nie będę będę będę starać się

tak, to ja
zobacz sam
jak kolorów nabrał mój świat
mogłeś tu
obok stać
a nie szczeniść czas

Teraz dzień pachnie bzem
na nowe mam ochotę
i śpiewam kiedy śpiewać chcę
(bo chcę! Non stop!)

Pierwszy raz tak
Wolna czuje się jak ptak
polecę tam gdzie woła mnie wiatr

To się nawet nie chce zmieścić w głowie
jak ściągałeś mi sen z powiek?
Przy Tobie
z nudów
spać się chce

przystałam już dawno biec
i tak nie złapiesz nigdy mnie
nie będę będę będę starać się

tak, to ja
zobacz sam
jak kolorów nabrał mój świat
mogłeś tu
obok stać
a nie szczeniść czas

tak, to ja
zobacz sam
jak kolorów nabrał mój świat
Dzisiaj zamykam Cię w pudle bez dna
Zawsze mogę wyjąć Cię
Lecz nie pamiętam jak

dobrze wiem, czego chcesz
ujrzałam to we śnie - nie,
nie będę więcej łączyć się (obudź się!)
(no weź!)

na wspólne chwile już za późno
dużo pięknych słów na próżno
a chciałam Tobie tyle dać

chyba robisz sobie ze mnie żarty
ile można walczyć z wiatrem
następnym razem bądź na czas

choć na starej wspólnej fotografii
dobrze wyglądamy razem
wyrzucam ją, zapomnieć chcę

tak, to ja
zobacz sam
jak kolorów nabrał mój świat
mogłeś tu
obok stać
a nie szczeniść czas

tak, to ja
zobacz sam
jak kolorów nabrał mój świat
Dzisiaj zamykam Cię w pudle bez dna
Zawsze mogę wyjąć Cię
Lecz nie pamiętam jak